GAZETKA RADIOWA

Nr 2 (30) Warszawa, Luty 1950 rok Rok III

WIELKA ORKIESTRA SYMFONICZNA P. R.
ZAPROSZONA NA WYSTĘP DO RUMUNII I NIEMIEC

W dniu 21 marca br. Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia w Katowicach obchodzić będzie 5-tą rocznicę swego istnienia. W chwili obecnej jest to najlepszy zespół symfoniczny na terenie Polski. Cenią go nie tylko radiosłuchacze w kraju, lecz także słuchacze zagraniczni. Dowodem tego są liczne zaproszenia na występy do państw sąsiednich.

Orkiestra wraz z dyrygentami, Grzegorzem Fitelbergiem i Witoldem Rowickim, zaproszona została na szereg koncertów do Lipska w okresie trwania Międzynarodowych Targów Lipskich oraz na tournee artystyczne do Rumunii. Termin wyjazdu reprezentacyjnej polskiej orkiestry symfonicznej nie został jeszcze dokładnie ustalony. Prawdopodobnie nastąpi on z końcem marca. Okres występów zagranicznych trwać będzie ok. 1 miesiąca.

Wielka Orkiestra Symfoniczna P. R. w Katowicach wzbogaca stale swój repertuar o utwory kompozytorów polskich i zagranicznych. Państwowe Zakłady Fonograficzne przygotowują nagranie muzyki polskiej w wykonaniu tego najlepszego zespołu polskiego. Prócz tego bierze on udział w produkcji filmowej, realizując stronę muzyczną polskich filmów.

100.000 SŁUCHACZY WSZECHNICY RADIOWEJ

Liczba słuchaczy Wszechnicy Radiowej osiągnęła imponującą cyfrę 100.000. Największa ilość osób korzysta z Wykładów Wszechnicy Radiowej na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego, bydgoskiego oraz krakowskiego. Większość zarejestrowanych słuchaczy należy do zespołów Wszechnicy Radiowej, które korzystają z nauki prowadzonej przez radio grupowo, organizując referaty i dyskusje. Na 100.000 słuchaczy Wszechnicy Radiowej 25% zapisanych jest na rok drugi. Na terenie całego kraju pracuje przeszło 4.600 Kół z udziałem kursantów pierwszego roku oraz około 1.500 zespołów kursu drugiego.

Na uwagę zasługuje sposób prowadzenia zespołów Wszechnicy Radiowej, stosowany przez ob. Woźniaka w warszawskiej fabryce lamp elektrycznych L3. Organizuje on wycieczki do obserwatorium astronomicznego, sprowadza eksponaty, wyświetla filmy oświatowe stanowiące ilustrację wygłoszonych wykładów oraz zaprasza wykładowców na zebrania repetycyjne i dyskusyjne.

W dniu 6 lutego odbyła się w Warszawie konferencja Wszechnicy Radiowej, w której wzięli udział kierownicy W. R. przy Dyr. Okr. P. R. oraz przedstawiciele referatów oświatowych przy Okr. Radach Zw. Zaw. Omówione zostały zagadnienia metodyczne i organizacyjne.

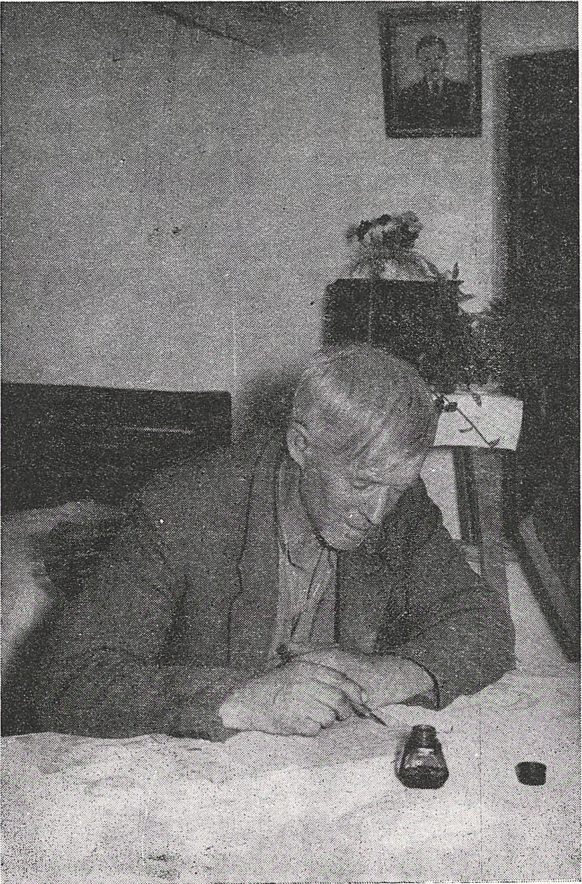


Foto Film Polski

Wykładu Wszechnicy Radiowej słuchają tysięczne rzesze wsi i miast. Najlepszym sposobem utrwalenia treści audycji jest prowadzenie własnych notatek.

OD MIKROFONU DO GŁOŚNIKA

Słuchając jakiejś ciekawej audycji myślimy często o drodze, jaką przebył głos, uchwycony przez mikrofon w studio radiowym, zanim przybył do naszego głośnika odległego o setki nieraz kilometrów od najbliższej stacji nadawczej. Każdy niemal wie, że dźwięki przeniesione zostały z błyskawiczną szybkością z radiostacji. Jakie jednak drogi dodatkowe przebyć musiał głos nim od mikrofonu dotarł do odbiornika?

Audycja radiowa nadawana jest ze specjalnego pokoju nazwanego studiem, mieszczącego się w budynku rozgłośni. Ściany jego są tak wybudowane, aby uniemożliwione było powstawanie echa i nie dochodziły do wnętrza żadne dźwięki z zewnątrz. W tym celu ściany studia wyłożone są specjalnymi materiałami, nad drzwiami zaś zawieszone są grube kotary.

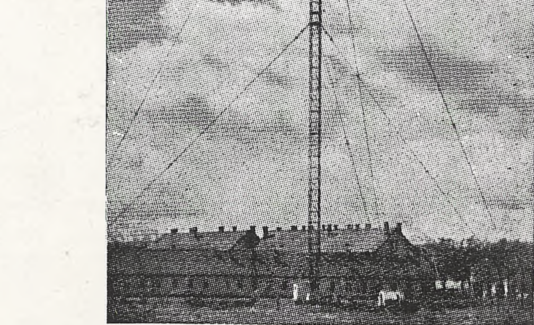
W zależności od przeznaczenia mogą być studia: speakerskie, odczytowe, koncertowe, słuchowiskowe itp. Studio speakerskie jest niewielkie, natomiast studio koncertowe może być ogromne. Np. studio koncertowe rozgłośni wrocławskiej oprócz 100-osobowej orkiestry pomieści może ponad 1000 słuchaczy.

Studio speakerskie wyposażone jest w biurko, mikrofon z aparaturą sygnalizacyjną oraz urządzenie do odtwarzania dźwięków z płyt. Tu koncentruje się wykonywany program. Speaker, połączony wewnętrznym telefonem z wydziałem technicznym rozgłośni, prowadzi audycje z pulpitu i zapowiada poszczególne odcinki programu. Z wykonawcami speaker porozumiewa się za pomocą sygnałów świetlnych.

Przenieśmy się teraz do studia słuchowiskowego. Siła głosu wykonawców słuchowiska, zamieniona przez mikrofon na prąd niskiej częstotliwości, zostaje teraz wzmocniona lub ściszona przy pomocy specjalnej aparatury mieszczącej się w tzw. stole mikserskim. Mikserka posiada połączenie ze studiem koncertowym lub słuchowiskowym przez specjalne okienko zaopatrzone w podwójną szybę. Reżyser znajdujący się wewnątrz studia obserwuje miksera siedzącego przy stole mikserskim i porozumiewa się z nim za pomocą umówionych znaków dawanych ręką. Wtedy mikser ścisza lub wzmacnia siłę oraz dowolnie zmienia barwę dźwięku uchwyconego przez mikrofon. Tak więc słuchany koncert jest dziełem nie tylko wykonawców, ale i miksera. Głos zamieniony na prąd zostaje jeszcze raz wzmocniony w amplifikatorni rozgłośni, skąd wędruje kablem do radiostacji, mieszczącej się zazwyczaj poza miastem. W budynku stacyjnym mieszczą się aparaty, które zamieniają prąd na fale elektromagnetyczne.

W wielkiej, jasno oświetlonej hali huczą maszyny, palą się dziesiątki lamp, słychać warkot motorów i jednostajny szum pomp. Za specjalnymi ścianami blaszanymi, które zaopatrzone są w szklane okna, stoją lampy, wielkością swą dorównujące wielkim butlom szklanym.

Zadaniem aparatury nadawczej jest wytworzenie dwóch fal: fali nośnej, którą jak gdyby dźwiga druga fala, właściwą — zawierającą dźwięk. Radioodbiornik eliminuje falę nośną i zamienia falę właściwą w dźwięk. Teoretycznie można by obejść się bez fali nośnej i zbudować radiostację, która wytwarzałaby jedną falę o niskiej częstotliwości. Miałaby ona jednak tę wadę, że słyszana byłaby jedynie w obrębie co najwyżej jednego kilometra. Z tego powodu aparatura radiostacji, chcąc zwiększyć swój zasięg przy pomocy masztu antenowego, wysyła w świat dwie fale.



Można więc już podać zupełnie krótko trasę, którą przebywa głos od mikrofonu do głośnika: studio — mikrofon — rozgłośnia—radiostacja — maszt antenowy — antena radioodbiornika — głośnik.

UKAZAŁ SIĘ »RADIOAMATOR«

W pierwszych dniach lutego ukazał się miesięcznik „Radioamator" wydany przez Biuro Wydawnictw i Propagandy Polskiego Radia. Jest to popularne czasopismo, zapoznające czytelników z zagadnieniami teoretycznymi i praktycznymi radiotechniki.

„Radioamator" pragnie służyć szerokim rzeszom radioamatorów i przyjaciół radia wiedzą i doświadczeniem inżynierów oraz techników radiowych.

Cena numeru „Radioamatora" wynosi 60 zł. Pismo można zaprenumerować wpłacając na konto P.K.O. Nr I-330 należność za prenumeratę wraz z przesyłką pocztową, w wysokości 300 zł — półrocznie.

Druk PWZG Warszawa, Tamka 3, 6.000. Zam. 301 z dn. 26.1.50 r B-99707.

NOWE DOWODY RADIOFONICZNE



Foto Z. Januszewski

Dowody radiofoniczne są pomysłem naczelnika Wydziału Ewidencji Abonentów P. R., ob. Mateusza Ostrowickiego. Racjonalizator opowiada o szczegółach, które będą osiągnięte dzięki wprowadzeniu nowych dowodów.

Z początkiem bieżącego roku wprowadzono nowe usprawnienia, zmierzające do uproszczenia pracy Wydziału Ewidencji Abonentów. Wydane zostały mianowicie nowe dowody radiofoniczne.

Obywatel, który pragnie zainstalować u siebie w mieszkaniu głośnik mieszkaniowy, zgłasza się do najbliższego radiowęzła, gdzie po załatwieniu formalności i wniesieniu opłat otrzymuje dowód radiofoniczny na prawo posiadania i użytkowania głośnika radiofonii przewodowej. Każda taka książeczka posiada swój numer, pod którym abonent zarejestrowany jest w Centralnym Urzędzie Radiofonii. Dzięki temu, że dowód zawiera przekazy, przy pomocy których abonent opłaca co miesiąc abonament radiofoniczny i otrzymuje w książeczce poświadczenie wpłaty, zlikwidowana została olbrzymia praca, polegająca na wysyłaniu co miesiąc do przeszło 1.200.000 posiadaczy urządzeń radiowych wezwań do wniesienia taksy radiofonicznej.

Oprócz przekazów abonamentowych dowód radiofoniczny posiada szereg innych blankietów, przy pomocy których abonent utrzymuje korespondencję z Centralnym Urzędem Radiofonii. Może więc on zawiadomić urząd o zmianie wysokości opłaty abonamentowej, np. o-trzymaniu lub utracie praw do abonamentu ulgowego; informuje o zrzeczeniu się z prawa korzystania z głośnika radiofonii przewodowej, donosi o całkowitym zużyciu dowodu radiofonicznego itd.

Obywatel, który zdecydował się kupić sobie odbiornik lampowy względnie kryształkowy, wyrabia w najbliższym urzędzie pocztowym dowód radiofoniczny innego rodzaju — na prawo nabycia, posiadania i używania radiofonicznego urządzenia odbiorczego. Posiada on zawartość blankietów podobną jak dowód radiofoniczny dla abonentów głośnikowych, uzupełniony jest jednak dodatkowymi blankietami, zawiadamiającymi o zmianie miejsca zamieszkania.

Dowody radiofoniczne stopniowo wprowadzone będą na terenie całego kraju. W dniu 19 stycznia br. odbyło się uroczyste podpisanie pierwszego dowodu radiofonicznego przez Prezesa Centralnego Urzędu Radiofonii ob. Wilhelma Billiga. Posiadaczem jego jest ob. Józef Walczak — maszynista P.K.P. w Warszawie. Równocześnie oddane zostało do użytku nowe wyposażenie urzędu, ułatwiające zakładanie kartotek i prowadzenie ewidencji. W ciągu najbliższych miesięcy wszyscy zarejestrowani abonenci otrzymają dowody, które będą rozesłane przez Centralny Urząd Radiofonii.



Foto Z. Januszewski

Prezes Centralnego Urzędu Radiofonii ob. Wilhelm Billig wypełnia pierwszy dowód radiofoniczny.



Foto Z. Januszewski

Pracownicy Wydziału Ewidencji Abonentów nie będą musieli wysyłać co miesiąc 1.200.000 wezwań do wniesienia opłat radiofonicznych. Praca ich zostanie znacznie uproszczona.

KONKURS DLA RACJONALIZATORÓW PRACY

Zespół Audycji Naukowych Polskiego Radia ogłosił konkurs na pogadankę o ulepszeniach metod pracy i urządzeń technicznych. W konkursie biorą udział racjonalizatorzy i przodownicy pracy, dzieląc się z radiosłuchaczami swoimi uwagami na temat sposobów racjonalizacji i ulepszenia produkcji. Ponieważ braki stylistyczne zniechęcały zainteresowanych do brania udziału w tego rodzaju konkursach, Polskie Radio ogłosiło, że będzie brana pod uwagę jedynie treść, forma zaś otrzyma odpowiednią przeróbkę literacką.

Konkurs trwa w dalszym ciągu. Opisy należy nadsyłać do Zespołu Audycji Naukowych Polskiego Radia w Warszawie, Al. Stalina 21. W konkursie przewidziane są nagrody: I — 15.000.— zł, II — 10.000.— zł, III — 5.000 zł oraz wyróżnienia w postaci cennych nagród książkowych.

PRZED 25 LATY ROZPOCZĘŁA PRACĘ
PIERWSZA STACJA NADAWCZA W POLSCE

W dniu 1 lutego br. radiofonia polska obchodzi 25 rocznicę swego istnienia. Przed 25 laty na terenie fabryki Polskiego Towarzystwa Radiotechnicznego w Warszawie rozpoczęła nadawanie próbnych audycji pierwsza w kraju doświadczalna stacja nadawcza. Jeszcze w 1924 r . na terenie Polski nie działała żadna radiostacja, a radio znane było szerokim rzeszom obywateli jedynie z opisów umieszczanych w prasie. Mieszkańcy większych miast mogli oglądać dziwną, a tak cudowną aparaturę, wystawioną na pokaz przez przedsiębiorczych właścicieli odbiorników radiowych w lokalach publicznych, słono płacąc za chwilę słuchania radia. Statystyka podaje, że na dzień 1 stycznia 1925 r. liczba zarejestrowanych abonentów radiowych wynosiła w Polsce aż..... 170. Nic dziwnego. Ponieważ w kraju nie było wytwórni sprzętu radiotechnicznego, kosztowna aparatura musiała być sprowadzana z zagranicy. Aby można było słuchać audycji — słabiutkich w dzisiejszym pojęciu radiostacji zagranicznych — należało kupować odbiorniki wielolampowe i silne. Mogli sobie na to pozwolić przedsiębiorcy, dla których radio było magnesem ściągającym publiczność do ich lokalów oraz najbogatsi przedstawiciele klas posiadających. I jeszcze z jednego względu mało było w Polsce radiowych urządzeń odbiorczych. Ówczesny rząd dopiero 10 października 1924 r. wydał zarządzenie zezwalające na korzystanie z radia przez obywateli polskich. Podczas gdy w krajach sąsiednich radiofonia ciesząc się poparciem państwa wstąpiła w okres szybkiego rozwoju, jak w Związku Radzieckim, Niemczech i Czechosłowacji, w Polsce radio pozostawione zostało „inicjatywie prywatnej" — garstce entuzjastów i „rzutkim" kapitalistom.

Pierwsza radiostacja nadawała początkowo 1 godzinę programu dziennie. Były to koncerty i pogadanki. W ciągu 25 lat nastąpił olbrzymi rozwój techniki i programu. I dziś trudno uwierzyć, że jeszcze nie tak dawno radio w Polsce było nieznane.

UCZNIOWIE RADIOFONIZUJĄ SZKOŁĘ
W WILCZORUDZIE

Szkoła Podstawowa w Wilczorudzie, gm. Konie, pow. Grójec otrzymała urządzenie odbiorcze. W jesieni uczennice i uczniowie zarobili 30.000 tys. zł przy pracach jesiennych w lesie. Za pieniądze otrzymane za jesienne przygotowanie gleby oraz wysiew grabu i lipy na zielono zakupiony został odbiornik bateryjny, 4 głośniki, adapter oraz materiały instalacyjne. S.K.R.K. przydzielił zapomogę w wysokości 15 tys. zł. Ponieważ cały sprzęt radiowy kosztował około 82 tys. zł, pozostałą sumę pożyczył personel szkoły pod warunkiem, że zostanie ona zwrócona z dochodów uzyskanych z imprez świetlicowych oraz prac w lesie.

W dniu 29 stycznia odbyła się uroczystość oddania urządzenia radiowego do użytku dzieciom szkolnym. Odbiornik obsługuje 3 głośniki zainstalowane w klasach oraz jeden głośnik założony na podwórku szkolnym. Wszystkie prace instalacyjne zostały wykonane we własnym zakresie. Uczennice i uczniowie słuchają teraz audycji szkolnych Polskiego Radia. Mogą oni również nadawać własny program, gdyż urządzenie radia wyposażone jest w adapter oraz mikrofon w bardzo prosty sposób skonstruowany ze zwyczajnej słuchawki.

Osiągnięcie szkoły w Wilczorudzie może służyć jako przykład wszystkim innym szkołom w kraju.

PIERWSZY WYSTĘP PRZED MIKROFONEM P. R.









Rys. Marian Walentynowicz

WYDAWCA: BIURO WYDAWNICTW I PROPAGANDY POLSKIEGO RADIA, Warszawa, STALINA 21.

RADIO I FILM

Na wszystkich ważniejszych uroczystościach państwowych, imprezach artystycznych, zawodach sportowych itp. spotkać można pracowników ekipy transmisyjnej Polskiego Radia oraz Polskiej Kroniki Filmowej. Zadaniem radiowców jest dokonanie nagrań ważniejszych części uroczystości na płyty względnie taśmy magnetofonowe, z których można będzie w studio skomponować ciekawy reportaż dźwiękowy. W wypadku wydarzeń bardzo wielkiej wagi reportaż dźwiękowy jest nadawany bezpośrednio na antenę.

Zadanie filmowców Polskiej Kroniki Filmowej jest innego rodzaju. Muszą oni dokonać zdjęć najważniejszych fragmentów uroczystości, jak również zarejestrować dźwięki w czasie filmowania. W tym miejscu praca obu ekip zazębia się. Zdarza się więc często, że Film Polski filmuje wyłącznie przebieg uroczystości, całą stronę dźwiękową zostawiając pracownikom Polskiego Radia. Po zakończonej pracy Polskie Radio udostępnia filmowcom nagrane płyty i taśmy magnetofonowe. W sali synchronizacyjnej dokonuje się następnie nagrania dźwięku na taśmę filmową.

W grudniu 1949 r. Polska Kronika Filmowa obchodziła 5-lecie swego istnienia. Przez ten czas filmowcy polscy zrealizowali przeszło 200 tygodników i ponad 200 filmów dokumentarnych najrozmaitszego rodzaju.

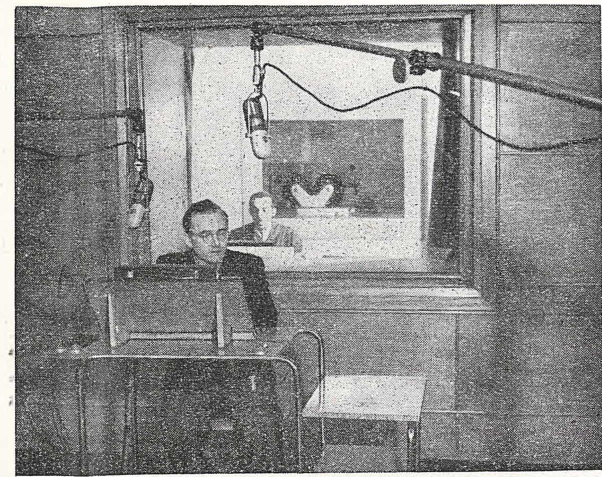


Foto Film Polski

Niektóre etapy produkcji filmowej przypominają pracę w radio. To nie jest studio radiowe, lecz sala synchronizacyjna. Spiker Filmu Polskiego nagrywa dźwięk na taśmie filmowej.

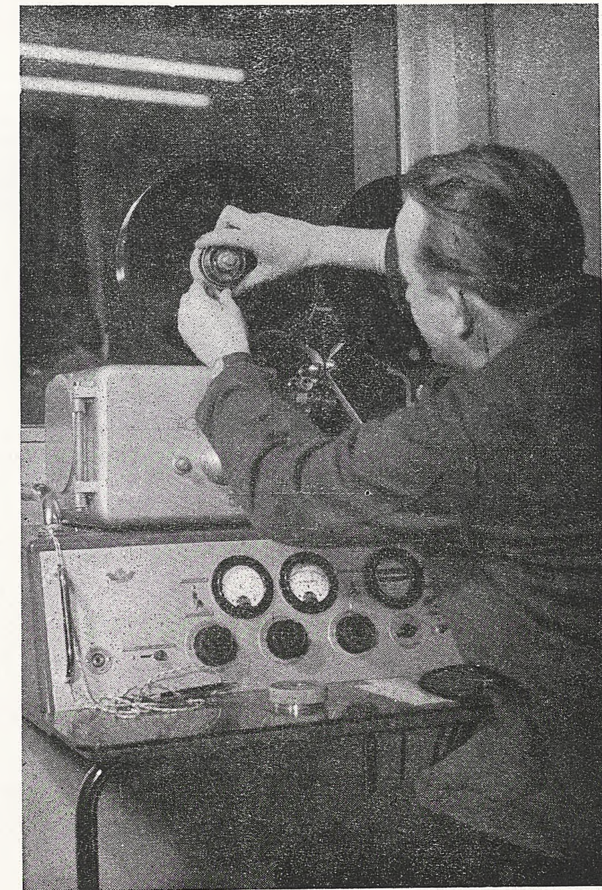


Foto Film Polski

Fragment aparatury do nagrywania dźwięków w sali synchronizacyjnej Polskiej Kroniki Filmowej.

OPOWIEŚĆ O ADAMIE MICKIEWICZU

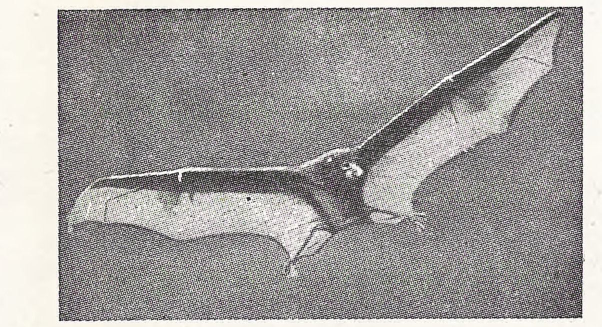
Począwszy od 6 stycznia br. Polskie Radio nadaje opowieść biograficzną Ksawerego Pruszyńskiego pt. „Adam Mickiewicz". Jest to barwnie i zajmująco napisana książka o największym polskim poecie. Malując losy Mickiewicza, autor przytacza wiele szczegółów z życia wieszcza, nieznanych szerszemu ogółowi słuchaczy.

Opowieść o Mickiewiczu Polskie Radio nadaje w czwartki i soboty w programie II o godzinie 21.40 oraz powtarza w programie I w poniedziałki i piątki o godz. 11.15.

CIEKAWOSTKI...

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, budując gmach dla Przedsiębiorstwa Państwowego Radiofonizacji Kraju, po raz pierwszy w Warszawie zastosowało mechaniczny sposób osuszania budynku. Dzięki ogrzaniu powietrza do 80° C ściany osuszone zostały w ciągu 4 dni, podczas gdy przy zastosowaniu dotychczasowych sposobów trwałoby to kilka miesięcy.

* * *



Nietoperz lecąc kieruje się słuchem a nie wzrokiem. Wydaje on dźwięki bardzo wysokiej częstotliwości, które odbijają się od przeszkód stojących na drodze lotu i wracają do jego uszu. Człowiek zbudował na tej zasadzie radar, nie wiedząc, że ten wynalazek znany jest doskonale nietoperzom.

* * *

Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia w Bydgoszczy zorganizowała kurs dla kierowników i personelu technicznego radiowęzłów, na który przyjmowani są inwalidzi. Jest to pierwsza próba zatrudnienia inwalidów w radiofonii przewodowej.

* * *

Szczecin obchodził uroczyście narodziny 200-tysięcznego obywatela miasta. Syn robotnika kolejowego — Stanisława Pakuły zaokrąglił liczbę mieszkańców m. Szczecina do 200.000. Między podarkami od miasta i społeczeństwa znalazł się dar Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju w postaci 5-cio lampowego odbiornika radiowego. Wszystkie koszty związane z wychowaniem i nauką 200-tysięcznego obywatela, aż do jego pełnoletności, pokrywać będzie m. Szczecin.

* * *

W Związku Radzieckim prowadzone są na szeroką skalę prace w dziedzinie rozwoju telewizji. Centralny ośrodek telewizji w Moskwie został wyposażony w najlepsze i najnowocześniejsze urządzenia, które umożliwiają przekazywanie na ekrany odbiorników telewizyjnych najbardziej skomplikowanych widowisk scenicznych, a nawet cyrkowych.

Radzieckie zakłady aparatów radiowych produkują już odbiorniki telewizyjne, typu KWN-49 z ekranem 10×14 cm. Ostatnio, dzięki wprowadzonym ulepszeniom, obraz na ekranie będzie dwukrotnie zwiększony. Wkrótce ukażą się odbiorniki telewizyjne nowego typu z ekranem 13 × 18 cm oraz 18 × 24 cm, wyposażone w pierwszorzędne odbiorniki radiowe, patefon oraz magnetofon, umożliwiający utrwalenie dźwięków i ich odtworzenie.

Odbiorcy programów telewizyjnych obejrzeli już w roku bieżącym dziesiątki najlepszych filmów, przedstawień czołowych teatrów moskiewskich oraz widowiska cyrkowe. Centrale telewizyjne znajdują się również w wielu innych miastach radzieckich, między in. w Leningradzie.

WYSTAWA OBJAZDOWA POLSKIEGO RADIA

Polskie Radio przygotowało eksponaty dla radiowej wystawy objazdowej. W czasie wyjazdów zespołów radiowych w teren, organizowanych przez Redakcję Audycji Masowych, w miejscowości gdzie odbywa się koncert i występy artystyczne, rozstawiane będą plansze, obrazujące rozwój i dorobek Polskiego Radia. Pomysłowo urządzona wystawa, towarzysząc radiowym zespołom artystycznym w wędrówkach po terenie całej Polski, zapozna najszersze rzesze społeczeństwa polskiego z zagadnieniami radiowymi.

ANKIETA POLSKIEGO RADIA O PRACY ZAWODOWEJ KOBIET

Cykliczne audycje Polskiego Radia „Głos mają kobiety" słuchane są z wielkim zainteresowaniem na terenie całego kraju. Redakcja otrzymuje wiele listów, w których zarówno słuchaczki jak i słuchacze wypowiadają się na temat pracy zawodowej kobiet i niejednokrotnie wskazują na trudności życiowe, jakie musi pokonać kobieta pracująca poza domem. Aby móc udzielać pożytecznych rad i wskazówek swoim słuchaczkom, redakcja audycji „Głos mają kobiety" pragnie poznać dokładnie stosunki panujące w najrozmaitszych środowiskach. W tym celu ogłoszona została ankieta na temat pracy zawodowej kobiet. Polskie Radio prosi wszystkie kobiety pracujące zawodowo, a także te, które zajmują się gospodarstwem domowym, o wzięcie w niej udziału. Mężczyźni mogą wziąć również udział w ankiecie i szczerze wypowiedzieć się w tej sprawie.

Ankieta zawiera następujące pytania:

1) Czy pracujesz zawodowo? Gdzie, w jakim zakładzie pracy i na jakim stanowisku?
2) Czy praca daje ci zadowolenie?
3) Jak godzisz pracę zawodową z obowiązkami domowymi?
4) Jakie masz trudności? Jak według ciebie te trudności można usunąć?
5) Czy w twoim zakładzie pracy lub w Komitecie Domowym rozmawialyście już na ten temat?
6) Co komitet domowy lub zakład pracy mogłyby zrobić, względnie zrobiły dla usunięcia tych trudności?

Odpowiedzi należy kierować pod adresem: Polskie Radio, Warszawa, Al. Stalina 21, Redakcja audycji „Głos mają kobiety".

Na kopercie należy zaznaczyć: „Ankieta".

Autorzy najbardziej wyczerpujących wypowiedzi otrzymają nagrody w postaci cennych książek.

Prenumeratę za „Gazetkę Radiową" w wysokości:

50 zł — kwartalnie,
lub 200 zł — rocznie,

należy wpłacać na konto Administracji tygodnika „Radio i Świat", P. K. O. nr I - 330, zaznaczając na odwrocie przekazu: Prenumerata „Gazetki Radiowej".